Sygn. akt: III Ca 751/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 marca 2018 r. w sprawie z powództwa J. Z. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwoty a) 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2009 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, b) 13.947 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 kwietnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, c) 3.998 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, d) 3.064 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, e) 3.147, 85 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie, 3) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz 4) nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 5.912,14 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (wyrok k. 643).

Przedmiotowe rozstrzygnięcie zapadło na tle następujących ustaleń faktycznych: w dniu 31 stycznia 2011 r. kierujący pojazdem marki T. (...) K. J. (1) poruszał się wolno w sznurze innych pojazdów, chcąc skręcić w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu co doprowadziło do zderzenia z pojazdem marki T. (...) kierowanym przez powoda, który jechał drogą z pierwszeństwem przejazdu z prędkością ok. 50 km/h. W chwili zderzenia padał śnieg. Pojazd powoda uderzył przodem na wysokości przedniego lewego kola samochodu K. J. (1). W samochodzie powoda była m.in. pęknięta szyba w prawym dolnym rogu w kształcie tzw. pajączka oraz wybite poduszki powietrzne po stronie pasażera i kierowcy. W samochodzie powoda unosił się pył, jakby talk. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego (...) S.A. Samochód powoda sprowadzony był z Belgii. Miał wówczas uszkodzony tylny lewy błotnik, przód pojazdu nie był uszkodzony. Powód był jego pierwszym właścicielem w Polsce.

W dniu wypadku tj. 31 stycznia 2009 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu. W toku postępowania likwidacyjnego główny specjalista do spraw likwidacji szkód, będący pracownikiem pozwanego, dokonał oceny czy do zdarzenia doszło w okolicznościach wskazywanych przez powoda i doszedł do wniosku, że takie zdarzenie faktycznie miało miejsce. Oględzin pojazdu powoda w imieniu (...) dokonał pracownik, który następnie sporządził kosztorys naprawy pojazdu.

Wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa, postanowieniem z dnia 30 września 2009 r. Prokuratura Rejonowa Ł. umorzyła śledztwo w przedmiocie usiłowania wyłudzenia odszkodowania w kwocie 25.259,84 zł za zaistniałą szkodę komunikacyjną, w której uczestniczył pojazd T. (...) należący do powoda i działania przez to na szkodę (...) S.A.

Miesiąc przed spornym wypadkiem powód jechał ul. (...). Na jego samochód spadł drut trakcji elektrycznej, uszkadzając lakier na dachu pojazdu. Szkoda była likwidowana w (...).

Po wypadku z dnia 31 stycznia 2009 r. powód sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym.

Opis uszkodzeń samochodu marki T. (...) należącego do powoda, jak i okoliczności zdarzenia drogowego z dnia 31 stycznia 2009 r. nie wykluczają zadziałania we wskazywanych okolicznościach elementów systemu (...) tj. poduszek gazowych i napinaczy pasów bezpieczeństwa, przedniej części kabiny pasażerskiej, zgodnie z opinią biegłego P. K. (1). Niezbędny i uzasadniony koszt naprawy wszystkich zgłoszonych uszkodzeń samochodu powoda po wypadku z dnia 31 stycznia 2009 r. wynosi 45.257 zł, a z wyłączeniem elementów systemu (...) 20.401 zł.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi odszkodowanie w kwocie 1.100,14 zł decyzją z dnia 14 kwietnia 2009 r.

Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Politechniki (...) ewentualnie z opinii Instytutu Politechniki (...) na okoliczność, czy w opisanych okolicznościach zdarzenia mogło dojść do aktywowania systemu (...) i w konsekwencji wystrzelenia poduszek powietrznych.

Sąd rejonowy wskazał, że spór w niniejszej sprawie koncentrował się wokół zakresu uszkodzeń pojazdu powoda, w szczególności możliwości uszkodzenia systemu (...) czyli poduszek powietrznych kierowcy i pasażera. Ponadto pełnomocnik pozwanego zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie rozszerzenia powództwa po dniu 12 kwietnia 2012 r. Powód rozszerzał powództwo czterokrotnie, przy czym po raz pierwszy dokonał rozszerzenia powództwa w piśmie z dnia 15 kwietnia 2013 r.

Powołując się na art. 819 § 4 k.c. sąd zwrócił uwagę, że w wypadku odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z wykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, przy czym bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie należne od ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie przez osobę uprawnioną ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub o odmowie świadczenia.

Sąd rejonowy wnioskował, że skoro powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 31 stycznia 2009 r., w tej dacie doszło do przerwani biegu terminu przedawnienia roszczenia. Wobec tego jednak, że strona pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wykazała, aby termin przedawnienia rozpoczął swój bieg na nowo, wobec nie przedstawienia dowodu doręczenia powodowi decyzji z dnia 14 kwietnia 2009 r. na piśmie, zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszonego po dniu 14 kwietnia 2012 r. nie był zasadny. Argumentując dalej, sąd zwrócił uwagę, iż strona pozwana złożyła akta szkodowe, które powinny zawierać całość dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania likwidacyjnego, jednak zarówno w aktach niniejszej sprawy, jak i w aktach szkodowych, brak jest dowodu doręczenia pisma ubezpieczyciela datowanego na 14 kwietnia 2009 r., w którym zawarta jest informacja o przyznaniu powodowi odszkodowania.

Odnośnie do zakresu uszkodzeń pojazdu sąd oparł się na wnioskach zawartych w opinii biegłego sądowego P. K. (1). Wcześniej opinie w tym zakresie wydawali również biegli A. K. (1), W. S. (1) i A. S. (1). Biegły A. K. (1) określił jedynie uzasadnione koszty naprawy samochodu, obejmujące również wymianę poduszek powietrznych, a zatem przyjmując, że uszkodzenie pozostaje w związku z przedmiotowym wypadkiem. Wobec kwestionowania opinii przez obie strony, biegły wydawał kolejne opinie uzupełniające, przy czym ostatecznie nie był w stanie uzupełnić opinii, przyznając, że nie jest biegłym z zakresu rekonstrukcji wypadków. Tym samym sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego. Sąd pominął opinie biegłych A. S. i W. S. co do możliwości uszkodzeń systemu (...) albowiem, jak sami przyznali, nie posiadają specjalistycznych szkoleń w zakresie działania systemu (...). Wobec powyższego sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego posiadającego certyfikat w zakresie badania systemów (...) P. K. (1), które to kompetencje biegły należycie udokumentował. Pełnomocnik pozwanego oponował przeciwko wyznaczeniu w charakterze biegłego P. K. (1), wyjaśniając lakonicznie, że według wiedzy pełnomocnika, biegły ten regularnie angażował się w spory z pozwanym, co mogło mieć wpływ na obiektywizm opinii. Pełnomocnik strony pozwanej nie zgłosił wniosku o wyłączenie biegłego w niniejszej sprawie.

W ocenie sądu opinia biegłego była przekonująca i dostatecznie wyjaśniała zagadnienie stanowiące przedmiot opinii, ponadto wnioski w niej zawarte korespondowały z zeznaniami świadków K. J. (1) – drugiego uczestnika zdarzenia oraz M. G. (1) – naocznego świadka, którzy zeznali, że w samochodzie powoda zostały aktywowane poduszki powietrzne, a w środku unosił się charakterystyczny pył. Świadkowie są obcy dla stron, a ich zeznania były spójne i logiczne.

Ponadto pełnomocnik pozwanego nie zgłaszał konkretnych zastrzeżeń do opinii biegłego P. K. (1), wskazując jedynie, że dwukrotnie sprzeciwiał się wyznaczeniu biegłego. W ten sposób nie tylko nie wykazał, ale nawet nie usiłował wykazać, że opinia ta jest wewnętrznie sprzeczna, nielogiczna bądź w jakimkolwiek zakresie obarczona błędami.

Mając to na względzie sąd przyjął, że powodowi należy się kwota 45.257 zł odszkodowania. Powód dochodził zaś kwoty 44.157 zł. Należało zatem kwotę 45.257 zł pomniejszyć o kwotę 1.100,15 zł już wypłaconego odszkodowania, co doprowadziło do zasądzenia od pozwanego kwoty 44.156,85 zł. W pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo (uzasadnienie k. 652 – 656).

Od wskazanego orzeczenia apelację wniósł pozwany, zaskarżając je w części co do kwoty 24.855,20 zł, zarzucając mu: naruszenie prawa materialnego art. 436 k.c. w zw. z art. 361 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania przewyższającego zakres doznanej przez niego szkody, art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 442^1 § 1 k.c. oraz art. 819 k.c. poprzez uwzględnienie roszczenia powoda pomimo upływu terminu przedawnienia i zgłoszenia przez pozwanego stosownego zarzutu; naruszenie prawa procesowego: art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 290 k.p.c. poprzez dokonanie wybiórczej oceny materiału dowodowego oraz poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią tego materiału i przyjęcie, że powód udowodnił, by w wyniku przedmiotowego zdarzenia doszło do uszkodzenia systemu (...), a nadto pominięcie opinii biegłych A. S., A. K. i W. S. w zakresie w jakim wykluczyli oni możliwość powstania uszkodzeń systemu (...) i oparcie rozstrzygnięcia na opinii P. K., podczas gdy pozwany wnosił o niewyznaczanie tego biegłego a sporządzona przez niego opinia jest ogólna i nieprecyzyjna, a nadto poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutów naukowo – badawczych, jako że dowód ten zmierzał do wyjaśnienia istotnych rozbieżności w wydanych opiniach. W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie oraz orzeczenie o kosztach postępowania (apelacja k. 644 – 646).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania przed sądem II instancji według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 663 – 666).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne. Należy przywołać utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym nie wymaga się dokonywania ustaleń na podstawie dowodów przeprowadzonych we własnym zakresie oraz ich samodzielnej oceny, jeżeli sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. Wówczas wystarczająca jest aprobata dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, niepubl.). Sąd Okręgowy w Łodzi podziela przedstawiony pogląd.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa materialnego (apelacja zawiera jeden zarzut naruszenia prawa materialnego bowiem zarzut oparty na art. 436 w zw. z art. 361 k.c. w istocie stanowi wyraz uchybień, które skarżący zarzuca sądowi I instancji w odniesieniu do art. 233 k.p.c.), tj. naruszenia przepisów dotyczących przedawnienia roszczeń majątkowych art. 120 § 1 w zw. z art. 442^1 § 1 k.c. i art. 819 k.c. sąd w pełni podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu części prawnej wyroku sądu meriti. Otóż w pierwszej kolejności, jak wskazywano, w dniu 31.01.2009 r. tj. w dacie zgłoszenia roszczenia ubezpieczycielowi przez powoda doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia. Sąd II instancji w niniejszym składzie w pełni podziela pogląd Sądu Okręgowego w Łodzi wyrażony w wyroku z dnia 21.04.2016 r. w sprawie III Ca 80/16, zgodnie z którym istotną kwestią dla stwierdzenia, kiedy bieg przedawnienia rozpoczyna swój bieg na nowo, jest ustalenie, w jakiej dacie zgłaszający roszczenie (a zatem poszkodowany) otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub o odmowie świadczenia, nie wystarczy natomiast sama data widniejąca na takim piśmie ubezpieczyciela czy nawet data wypłaty odszkodowania. Skoro przepis art. 819 § 4 zd. 2 k.c. wyraźnie stanowi o dniu w którym poszkodowany otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o wypłacie świadczenia, momentu tego nie można domniemywać czy domyślać się wyłącznie na

podstawie innych dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, niewątpliwie dniem takim nie jest data sporządzenia pisma.

Zgodnie z rozważaniami sądu meriti , skoro powód nie udowodnił, aby doszło do rozpoczęcia biegu przedawnienia na nowo na skutek nieprzedstawienia dowodu doręczenia decyzji z dnia 14.04.2009 r. na piśmie, bieg tego terminu przerwał się z dniem 31.01.2009 r. i nie wznowił biegu. Nie doszło też do ponownego przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia na skutek wniesienia pozwu, skoro termin nie biegnie, a zatem rozważanie okoliczności związanych z przerwaniem biegu terminu przedawnienia przez wszczęcie powództwa jedynie co do ograniczonej części roszczenia wyrażonego w pozwie, jest bezprzedmiotowe.

Jedynie na marginesie należy nadmienić, że pogląd dotyczący przerwania biegu terminu przedawnienia jedynie co do dochodzonej części roszczenia pierwotnie wyrażonego w pozwie, który skarżący wywodził w apelacji, jest nietrafny. Istotne jest bowiem to, żeby czynność zmierzała do dochodzenia roszczenia i aby roszczenie było takie samo. Wysokość odszkodowania jest natomiast zależna przede wszystkim od wyceny danego prawa i w tym zakresie można rozszerzyć powództwo. Roszczenie pozostaje cały czas to samo. W chwili wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie, zgłoszone w określonej kwocie żądanie odzwierciedlało wolę powoda uzyskania odszkodowania w wysokości odpowiadającej poniesionej szkodzie. Powód zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, a pozwany kwestionował roszczenie co do zasady, jak i wysokości. Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia, że zamiarem powoda było ograniczenie roszczeń odszkodowawczych do kwoty oznaczonej w pozwie, a więc dochodzenia jej jedynie w części. Dokonana w procesie odszkodowawczym zmiana powództwa w postaci podwyższenia dochodzonej kwoty odszkodowania jest jedynie zmianą roszczenia w znaczeniu procesowym. Tym samym wniesienie przed upływem terminu przedawnienia pozwu obejmującego żądanie naprawienia szkody w całości, nawet przybierające postać odszkodowania wyrażonego w pieniądzu przerywa bieg tego terminu, także odnośnie do kwot, o jakie roszczenie w znaczeniu procesowym zostało podwyższone w toku postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 roku, I CSK 684/09, LEX 951732, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 października 2013 roku, I ACa 694/13). Ostateczny rozmiar szkody został ustalony opinią biegłych, co pozwoliło powodowi na określenie rozmiaru żądania. Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego wyraźnie wskazuje, iż w przypadku roszczeń odszkodowawczych (a także np. w sprawach o zachowek), niezależnie od tego, czy wynikają one z czynów niedozwolonych czy też ich źródłem jest odpowiedzialność kontraktowa, przyjmuje się, że przerwanie biegu przedawnienia dotyczy całej kwoty odszkodowania ustalonego w toku postępowania, o ile nie zmienia się podstawa faktyczna dochodzonego roszczenia.

Wobec powyższego sąd uznał, że nie doszło do przedawnienia roszczenia powoda, a zarzut naruszenia prawa materialnego nie był zasadny.

Odnośnie do zarzutów dotyczących wadliwej oceny dowodów, w orzecznictwie przyjmuje się, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl., wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189; wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732). Aby podważyć skutecznie ocenę dowodów dokonaną przez sąd nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych.

Skarżący w apelacji zakwestionował dokonaną przez sąd ocenę dowodów, w szczególności poprzez oparcie rozstrzygnięcia na opinii biegłego P. K., z pominięciem opinii pozostałych biegłych. Wskazał, że opinia ta stanowi wyłącznie deprecjację ustaleń skarżącego i jedynie teoretycznie, w oparciu o informacje pochodzące z portali internetowych, wyjaśnia sporne zagadnienie w oparciu o bliżej nieokreślony materiał dowodowy. Z uwagami skarżącego nie sposób się zgodzić. W odróżnieniu do tego stanowiska, sąd okręgowy uznał, że opinia biegłego jest wyczerpująca, przejrzysta i bezstronna, a jej wnioski znajdują oparcie w materiale dowodowym zebranym w

sprawie. Stosownie do stanowiska sądu meriti, które należy podzielić, biegli których opinie poprzedzały opinię P. K. uznali, że nie posiadają specjalistycznych szkoleń w zakresie działania systemu (...), co skutecznie pomija skarżący w wywodach apelacji. Nie jest także rolą sądu dokonywanie samodzielnych ustaleń w zakresie przedstawionego materiału dowodowego co do którego sąd potrzebuje wiadomości specjalnych.

Sąd podziela stanowisko sądu rejonowego co do doniosłości opinii biegłego P. K., która mimo iż odosobniona, oparta została na materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Zeznania świadków K. J. oraz M. G. jednoznacznie wskazywały na obecność charakterystycznego pyłu we wnętrzu pojazdu powoda i wprost wskazywały na aktywowanie się poduszek powietrznych w wyniku zdarzenia. Ponadto biegły powołał się na aspekty techniczne pojazdu tj. uszkodzenia belki przedniej w pojeździe, której ujawnione deformacje świadczą o tym, że mogły wystąpić przesłanki energetyczne do zadziałania systemu (...). Biegły ponadto powołał się na informację z (...) serwisu (...), znajdującej się w aktach sprawy, iż w przypadku zadziałania sił od przodu nadwozia pojazdu dochodzi do aktywacji poduszki gazowej pasażera, jak i napinacza pasa bezpieczeństwa, nawet jeśli miejsce pasażera nie jest zajęte. Z opinii biegłego można także wywnioskować, że zadziałanie systemu (...) mogło być wynikiem wadliwej konstrukcji poduszek powietrznych wyprodukowanych przez firmę (...), przy czym mimo iż przedmiotowa informacja nie znajduje potwierdzenia w aktach niniejszej sprawy, a biegły nie załącza żadnego źródła powyższych wniosków, to z uwagi na specjalizację biegłego i należycie udokumentowaną wiedzę techniczną w tym przedmiocie, brak jest przesłanek do przyjęcia, że wyrażona opinia jest gołosłowna. Celem wszak sięgnięcia po wiadomości specjalne w sprawie jest wyjaśnienie wszystkich aspektów technicznych wskazywanych zagadnień i takie szczegółowe i wszechstronne opracowanie przedstawił biegły P. K.. Znamiennym przy tym pozostaje, że strona skarżąca reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie zakwestionowała wprost wniosków wyrażonych w opinii biegłego, nie zgłosiła żadnych merytorycznych zarzutów, ograniczając się wyłącznie do negowania osoby biegłego, rzekomo angażującego się w spory z pozwanym, co miało rzutować na jego obiektywizm.

Zasadnie sąd meriti przywołał w tym przedmiocie stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym, nie jest uzasadniony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że w sposób wystarczający wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych, a ponadto, tylko z tych względów, że wydana wcześniej opinia innego biegłego jest dla strony niekorzystna.

Powyższe wyjątkowo wyraźnie uzasadnia również oddalenie wniosków dowodowych skarżącego dotyczących zwrócenia się do instytutów naukowo – badawczych. W szczególności, zdaniem sądu, potrzeba taka nie wynikała z analizy wniosków zawartych we wszystkich opiniach sporządzonych w rozpatrywanej sprawie, bowiem wyłącznie biegły sądowy P. K. posiadał stosowne kompetencje, by wypowiedzieć się co do możliwości zadziałania systemu (...) w pojeździe powoda, a sporządzona opinia była kompletna i niewątpliwa.

Tym samym zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz §2 pkt 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.